

Newsweek Polska
Warszawa
12/18-07-21
T. / Nr 28

TEATR

BALKON



JEAN GENET, REŻ. JAN KLATA

TEATR WYBRZEŻE W GDAŃSKU



Sekscesy

JAN KLATA POSTANOWIŁ UCZYNIĆ Z WIELOWARSTWOWEJ SZTUKI GENETA **SPEKTAKL POLITYCZNY**. Wierny tekstowi, ale też aluzyjny i współczesny. I faktycznie jest w tym „Balkonie” kilka scen zjadliwie satyrycznych – względem polityki krajowej oraz moralności publicznej w ogóle. Tytułowy przybytek rozpusty odwiedzają bowiem luminarze miejscowej społeczności. Jest więc Biskup – pasjonat występku (Krzysztof Matuszewski), jest lubiący tresować swoją „kasztanę” Generał (Robert Ninkiewicz) oraz lubiąca wymierzać i otrzymywać kary cielesne Sędzina (Katarzyna Figura). Jednak po kilku pierwszych scenach widowisko

grzeźnie dramaturgicznie. Bohaterowie zaczynają wygłaszać przydługie monologi o bankructwie moralnym wszelkiej władzy, o kłamstwie, na którym ufundowany jest każdy porządek społeczny. Wszystko to słuszne, ale niestety niezbyt odkrywcze. Nie pomaga kiczowata scenografia, wypełniająca tytułowy lunapar lateksem, gigantycznymi penisami i neonowym różem, ani wstawki wokarno-muzyczne. „Balkon” to sztuka wymagająca dziś nie tylko oryginalnego pomysłu, ale i sprawnego dramaturga – w gdańskim spektaklu obydwu tych składników zabrakło.

MICHAŁ CENTKOWSKI